

Chanuka w Sejmie wynika z „prawa do religii”

30 grudnia 2024

Już dziś, 30 grudnia, w Sejmie warszawskim kolejny raz zapłoną świece chanukowe. Zwolennikom „świeckiego państwa” jednak nie przeszkadzają pozachrześcijańskie symbole, a wręcz odwołują się przy tej okazji do wolności religijnej.

Minister Izabela Leszczyna w Polsat News była pytana o świece chanukowe. Przy tej okazji nie omieszkała wygłosić kilku gorzkich słów pod adresem Konfederacji.

„Chciałem zapytać o świece chanukowe dzisiaj w Sejmie – czy pani przeszkadza? Bo Konfederacja organizuje oficjalny protest przed Sejmem w tej sprawie” – pytał Marcin Fijołek.

„Panie redaktorze, niestety, Polska nie jest wolna, tak jak inne kraje europejskie, od partii, które są antysemickie, nacjonalistyczne i populistyczne i u nas liderem takiej partii jest pan Mentzen. No i musimy z tym, niestety, żyć” – utyskiwała Izabela Leszczyna.

„Natomiast na pewno ani marszałek Hołownia, ani Kancelaria Sejmu nie pozwoli na taki obrzydliwy incydent, rodem z pana, byłego już posła, Brauna i mam nadzieję, że panowie z Konfederacji się po prostu opanują” – dodała.

„Mamy prawo do religii, mamy prawo do własnych przekonań i mamy prawo do świętowania ich tak, jak chcemy” – zapewniła.

Przypomnijmy, że na 30 grudnia przed Sejmem zaplanowano protest przeciwko organizowaniu obchodów żydowskiego święta w polskim Sejmie przez sektę Chabad Lubawicz. Manifestację organizuje Konfederacja Korony Polskiej Grzegorza Brauna.

Również 30 grudnia o godz. 15.45 w holu głównym gmachu Sejmu na I piętrze zostanie ponownie odpalony chanukowy świecznik.

Oficjalnie na uroczystość zaproszono Konfederację.

Autorstwo: MMP

Na podstawie: „Polsat News”

Źródło: NCzas.info